

Streetworking - praca z osobami w kryzysie bezdomności

10



Antoni Naglik

Pedagog, konsultant w Punkcie Informacyjno-Konsultacyjnym

(profilaktyka, poradnictwo z zakresu uzależnień) dla studentów i pracowników PŁ

Asystent w Zakładzie Rehabilitacji Psychospołecznej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Moje artykuły w poprzednich numerach głównie dotyczyły problematyki uzależnień – zarówno od substancji, jak i tych behawioralnych (od czynności). Pisaliśmy także o dialogu motywującym, czy zaburzeniach nerwicowych. W tym numerze chciałbym przybliżyć trochę tematykę pracy z osobami w kryzysie bezdomności. Myślę, że ważnym elementem jest też to, w jaki sposób rozmawiać z takimi osobami, jak je motywować, czy dawać przyszłowiową „złotówkę”, albo kupować „bułkę”? Na te pytania postaram się odpowiedzieć w poniższym tekście.

Bezdomność – definicje

W literaturze występuje wiele definicji bezdomności – niestety nie ma jednej uniwersalnej.

A. Przymeński (2001, s. 29) bezdomność rozumie jako: „*sytuację osób lub rodzin, które w danym czasie nie mają i własnym staraniem nie mogą zapewnić sobie takiego schronienia, które mogłyby uważać za swoje i które spełniałoby minimalne warunki, pozwalające uznać je za pomieszczenie mieszkalne*”.

Encyklopedia PWN bezdomność definiuje tak: „*zjawisko społeczne polegające na braku domu lub miejsca stałego pobytu gwarantującego jednostce lub rodzinie poczucie bezpieczeństwa, zapewniającego schronienie przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi i zaspokojenie podstawowych potrzeb na poziomie uznawanym w danym społeczeństwie za wystarczający*”. (encyklopedia.pwn.pl)



Fot. Pixabay/aga2rk

Specyfika pracy streetworkera

Praca uliczna z osobami bezdomnymi jest dość specyficznym zawodem. Wymaga ona:

- dość dużej elastyczności streetworkera – praca w różnych godzinach (czasami w środku nocy), ciągła zmiana miejsca pracy (pustostany, lasy, parki, pola, itp.);
- wiedzy nt. instytucji pomocowych na terenie miasta (warto też mieć pojęcie nt. placówek poza granicami miasta);
- wiedzy nt. uzależnień;
- wiedzy nt. zasad ubiegania się o mieszkania socjalne;
- ciągłej współpracy z pracownikami socjalnymi;
- zachowania bezpieczeństwa pracy (używanie płynów do dezynfekcji, unikanie pracy w pojedynkę itp.).

Wyżej wymieniłem tylko kilka ważnych elementów potrzebnych w pracy z osobami w kryzysie bezdomności. Nasza praca¹ polega na motywowaniu i wspieraniu osób bezdomnych do wyjścia z bezdomności oraz wspomaganie ich w procesie aktywizacji zawodowej i społecznej. Oprócz wyszukiwania naszych klientów w pustostanach, na klatkach schodowych, strychach, dworcach, parkingach, opuszczonych fabrykach, parkach, laskach i w całej przestrzeni miejskiej, mamy również Punkt Wsparcia Dla Osób Bezdomnych. Codziennie 2 godziny dyżurujemy w w/w Punkcie. Jako że streetworkerzy działają w Łodzi od 9 lat, to osoby bezdomne wiedzą o naszym istnieniu i często same wysyłają (albo przyprowadzają) nowych klientów do nas. Na miejscu mogą otrzymać artykuły pierwszej potrzeby (w zależności od tego, jakimi dysponujemy – otrzymujemy je od darczyńców) np. ubrania, środki higieny osobistej. Nasza pomoc nie jest ograniczona tylko do wydawania dóbr materialnych:

- zdarza się, że współpracujemy ze Strażą Miejską oraz policją, nie tylko w prowadzeniu wspólnych działań monitorujących, ale także prosimy czasami Straż Miejską o pomoc w przetransportowaniu klienta do odpowiedniej instytucji (często nasi podopieczni są w bardzo złej kondycji fizycznej bądź psychicznej, co uniemożliwia samodzielne przemieszczanie się);
- współpracujemy ze służbą zdrowia;
- prowadzimy nieformalne grupy wsparcia;
- kierujemy osoby bezdomne, zainteresowane wsparciem w postaci świadczeń pomocy społecznej na przeprowadzenie wywiadu środowiskowego;
- pomagamy w wyrobieniu dowodu osobistego;
- pomagamy w dostaniu się na oddział detoksykacyjny, bądź terapię uzależnień;

¹ Jestem zatrudniony od 2013 r. jako konsultant/streetworker w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Łodzi.





- bierzemy udział w różnych przedsięwzięciach społecznych związanych z pomocą osobom w kryzysie bezdomności.

Praca w terenie

Jak wspomniałem wyżej, praca streetworkerów polega na „wyszukiwaniu” osób bezdomnych w przestrzeni miejskiej oraz w różnego rodzaju pustostanach. Często spotykamy się z prośbą o przysłowiową „złotówkę” czy „bułkę”. Pewnie niejednen raz zastanawialiście się, czy danie pieniędzy lub jedzenia jest dobre, czy jest to realna pomoc? Aby spróbować wyjaśnić ten dylemat przytoczę poniżej wypowiedź mojego kolegi streetworkera, Macieja, która powinna trochę rozjaśnić sytuację:

„Po pracy około 18-tej chciałem zrobić zakupy, drogę do marketu zastąpił mi, a jakże, bezdomny proszący o *złotówkę albo coś ciepłego z chińczyka obok*. Nie byłem na swoim rejonie, nie znałem człowieka. Zacząłem z nim rozmawiać, zaproponowałem mu pomoc w wyjściu z sytuacji, w której się znalazł, pomoc w znalezieniu pracy, mieszkania itp. Nie dał mi niestety dojść do konkretów i adresów. Odwrócił się i rzucił za sobą *chcę tylko złotówkę* i odszedł na drugi koniec parkingu. Niewiele myśląc, zdjąłem plecak, by dać mu ulotkę z ważnymi miejscami (...) przygotowaną kartkę złożyłem, by mógł ją wygodnie schować do plecaka i podszedłem do niego.

W pierwszej chwili patrzył na mnie i próbował mnie obejść, a gdy się do niego uśmiechnąłem i po-

wiedziałem, że mam coś dla niego, podszedł do mnie. Gdy dowiedział się, że nie dostanie jednak ode mnie „złotówki lub chińczyka”, odszedł ode mnie czym prędzej, zaniósł się złością wymieszaną z płaczem i żalem, zdołałem usłyszeć:

Ja chcę tylko złotówkę, czy to jest (...) tak dużo? Ja chcę tylko złotówkę!

Odprowadziłem go wzrokiem, gdy szedł przez parking do kolejnego marketu w poszukiwaniu osób, które będą chciały go wspomóc. (...) Nie wiem czy go jeszcze kiedyś spotkam (lub któryś z moich kolegów) i będę miał okazję przekonać do wzięcia tej ulotki, czy uda mi się wzbudzić jego zaufanie, czy też pozostanie jedną z osób snujących się po ulicach Łodzi, walczących codziennie o przetrwanie, którzy wolą wybrać rybę zamiast wędki. (...) Pamiętajcie! **Dając złotówkę wspieracie bezdomność, nie bezdomnego**”.

Praca z osobami w kryzysie bezdomności, które często są uzależnione od alkoholu, czy narkotyków jest pracą wymagającą dużo cierpliwości i zrozumienia. Trzeba znaleźć „złoty środek” w relacjach z tą grupą społeczną. Nie można od razu skreślać tych osób, należy dawać im szanse, ale nie można też być zbyt uległym w relacji.

Wykaz literatury

- Przemieński A. (2001). *Bezdomność jako kwestia społeczna w Polsce współczesnej*. Poznań: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej; Wykaz stron internetowych
- <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/bezdomno%C5%9B%C4%87.html> (dostęp 11.09.2020 r.)